

## Whisky - Dżem

G C2 G C2 G C2 G C2  
Mówią o mnie w mieście: „Co z niego za typ?  
G C2 G C2 G C2 G C2  
Wciąż chodzi pijany, pewno nie wie co to wstyd  
D  
D  
Brudny, Niedomytek, w stajni ciągle śpi!  
C e7 a7 D  
Czego szuka w naszym mieście?  
C e7 a7 D G C2 G C2  
Idź do diabła” – mówią ludzie pełni cnót

G C2 G C2 G C2 G C2  
Chciałem kiedyś zmądrzeć, po ich stronie być,  
G C2 G C2 G C2 G C2  
Spać w czystej pościeli, świeże mleko pić  
D  
D  
Naprawdę chciałem zmądrzeć i po ich stronie być  
C e7 a7 D C e7 a7 D  
Pomyślałem więc o żonie, aby stać się jednym z  
nich  
D G C2 G C2  
D  
Stać się jednym z nich, stać się jednym z nich...

G C2 G C2 G C2 G C2  
Już miałem na oku hacjendę, wspaniałą mówię wam,  
G C2 G C2 G C2 G C2  
Lecz nie chciała tam zamieszkać żadna z pięknych  
dam  
D  
D  
Wszystkie śmiały się wołając, wołając za mną wciąż:  
C e7 a7 D  
„Bardzo ładny Frak masz Billy,  
C e7 a7 D G C2 G C2  
Ale kiepski byłby z Ciebie mąż, kiepski byłby z Ciebie  
mąż”

F C G C2 G C2 x4

G C2 G C2 G C2 G C2  
Whisky moja żono, jednak Tyś najlepszą z dam  
G C2 G C2 G C2 G C2  
Już mnie nie opuścisz, nie, nie będę sam  
D  
D  
Mówią whisky to nie wszystko, można bez niej żyć  
C e7 a7 D  
Lecz nie wiedzą o tym,  
C e7 a7 D  
D  
Że najgorzej w życiu to,  
G C2 G C2  
D  
To samotnym być, to samotnym być